

Pracownik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Krwawe święto narodowe w Chorwacji z żałobnymi chorągwiemi, zamiast flag ogólnopaństwowych 3 osoby zabite, kilka rannych

WIEN. 2.12. Z Zagrzebia donoszą, iż wczoraj, w rocznicę utworzenia królestwa Jugosławii do szło w stolicy Chorwacji do powozów starc ulicznych, podczas których zabito trzy osoby, a kilka rannych.

Komendant policji w Zagrzebiu wydał rozkaz zamknięcia wszystkich lokali publicznych o 6-ej wieczorem

Podczas uroczystego nabożeństwa w katedrze, grupa studentów nacjonalistów chorwackich zerwała z katedry sztandar jugosłowiański i zatknęła na jego miejsce trzy żałobne chorągwie. Gdy aresztowano studentów prowadzono przez miasto, tłum demonstrantów usiłował uwolnić więźniów. Podczas szamotanii się z policją, z fluktu padły dwa strzały, raniąc 2 policjantów i 16-letniego chłopca, który zmarł po kilku godzinach. Po tem zaścianu demonstranci udekorowali zakrywane miejsca na murze ulicznym kwiatami i kirem.

Wieczorem powtórzyły się zajścia uliczne. Tłum otoczył oddziały wojska maszerujące z pochodnią, protestując przeciw urządzaniu święta państwowego w stolicy Chorwacji. Doszło znowu do wymiany strzałów, podczas których zabito 10-letniego chłopca.

W innym miejscu miasta podczas starcia z tłumem policja odpowiedziała salwą na strzały z tłumu. Jeden z demonstrantów został zabity (ATE).

BELGRAD. 2.12. Oficjalny komunikat wskazuje na skrajnie racjonalistyczną frakcję chorwacką (t. zw. grupę Francka), jako na winną ruchów, podburzoną także przez agitację komunistów.

Próba ukamienowania kanclerza Austrji, przez szczerą w nędzy, który zaatakował mieszkanie kanclerza, aby zwrócić na siebie uwagę

WIEN. 2.12. W dniu wczorajszym wdrapał się pewien mężczyzna na parapet parlamentu i rzucił stamtąd 6 kamieni w okna salonu kanclerza Austrji, powodując rozbicie 4-ech szyb. Sprawcę aresztowa-

no. Podał on, że jest szoferem bez zajęcia, że żyje w największej nędzy i że w ten sposób chciał zwrócić na siebie uwagę. Na szczęście nikogo w tym czasie w salonie kanclerza nie było.

Wielkie trzęsienie ziemi w Ameryce CZTERY MIASTA W CHILE W RUINACH Wielu rannych i zabitych

LONDYN. 2.12. Donoszą z Santiago de Chile o wielkiem trzęsieniu ziemi, jakie odczuto nocy wczorajszej. W szczególności miasta Talca i Chillan poniosły wielkie szkody.

Większość budynków została zniszczona. Brak dotychczas wiadomości o liczbie ofiar w ludziach, wiadomo jednak, że cyfra zabitych i rannych jest bardzo wysoka. SANTIAGO DE CHILE. 2.12. W Santiago trzęsienie nie wyrządziło znaczniejszych szkód, natomiast bar dziej na południe katastrofa spowodowała straszne zniszczenie. Miasta Dalca, Chillan, Curico i Santa Cruz uległy ogromnemu spustoszeniu. Większość domów w tych miastach legła w gruzach. Ofiary w ludziach idą w setki, nie licząc rannych, których jest bardzo wielu. W pewnym miejscu wskutek przerywania tamy, woda zalała kopalnię miedzi.

W mieście Santa Cruz niema ani jednego nieuszkodzonego domu. Katastrofa ta w rozmiarach spowodowanej klęski dorównuje trzęsieniu ziemi z roku 1906, podczas którego zabitych zostało 1500 osób.

Obawiają się, że tym razem liczba zabitych okaże się bardzo znaczna, skoro tylko nadejdą dokładniejsze wiadomości.

TRZY WYROKI ŚMIERCI za zabójstwo działaczy komunistycznych

MOSKWA. 2.12. Sąd moskiewski skazał na karę śmierci niejakiego Kaganowa za zabójstwo komunisty Karawajewa.

W Omsku skazano na karę śmierci dwóch wojsaków za zabójstwo miejscowego nauczyciela, komunisty Smirnowa.

POD SOWIECKA NAHAJKA Kara chłosty na robotników rolnych

MOSKWA. 2.12. — Tel. Wt. — Prasa sowiecka donosi: W kilka miejscowościach Sibirji znowu zanotowano fakty stosowania chłosty jako kary na robotników rolnych. Egzekucje były organizowane z zachowaniem urzędowego ceremoniału przez miejscowe organy władzy sowieckiej.

Groźny pożar fabryki wyrobów gumowych „GUMA RUBBER”

W ogniu wybuchły 2 zbiorniki benzyny

WARSZAWA. 2.12. W fabryce wyrobów gumowych p. t. „Guma - Rubber” przy ul. Geskiej nr. 30 wczoraj około godz. 2 po poł. wybuchł groźny pożar.

W fabryce pracowało 60 robotników, z powodu angielskiej soboty wyszli oni jednak na chwilę przed pożarem. Przy maszynach zostało tylko 6 robotników.

Na widok jeźwów ognia, robotnicy rzucili się do ucieczki. Ponieważ klatka schodowa nanehmiona była grzyżącym dymem, kilku robotników wyskoczyło oknem z I-go piętra.

Miedzy innymi wyskoczył oknem majster fabryki Anatol Bokato. Bez chwili zwłoki Bokato zarządził sprawdzenie czy wszystkich robotników uratowano. Okazało się, że w płonącym budynku pozostał robotnik Stanisław Borowski, obsługujący maszynę do wyrobu smoczków.

Majster Bokato po raz drugi wpadł do objętej ogniem fabryki i wyprowadził Borowskiego, poparzonego na twarzy i rękach. Potem Bokato przy pomocy robotników usunął z magazynu znajdujące go się w płonącym budynku 7 wielkich beczek benzyny.

Po podpisaniu traktatu arbitrażowego między Węgrami i Polską



Przyjęcie u p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Siedzą od lewej: poseł Bełzka, marszałek Daszyński, kardynał Kakowski, Prezydent Mościcki, Marszałek Piłsudski, min. Waliko, marszałek Szymański i min. Zaleski.

MILIONAWE NADUZYCIE na stacji kolejowej w Jarosławiu

LWÓW. 2.12. Przed kilku dniami wykryto w Jarosławiu wielkie nadużycie na stacji kolejowej przy masowej sprzedaży węgla kolejowego. Malwersacji dokonano na sumę półtora miliona złotych. Na skutek przeprowadzonego śledztwa aresztowano naczelnika ożrzewalni kolejowej Korasza i dyrektora Rühlla, oraz 30 furmanów którzy rozwolili systematycznie kradziony z zapasów kolejowycy węgiel. (D).

PUGORSZCIE W STANIE ZOROWIA

kro'a angielskiego

LONDYN. 2.12. Wczorajszy biuletyn podaje, że stan zdrowia króla uległ pewnemu pogorszeniu. Król miał dziś niespokojny dzień i nie mógł spać, przyczem opuściły go trochę siły.

W. A. HARRIMAN W DRZDZE DO WARSZAWY nie wróży Europie przewrót amerykańskich

BERLIN. 2.12. Od kilku dni bawi w Berlinie William Aweren Harriman, który z początkiem przyszłego tygodnia przybędzie do Katowic, skąd uda się do Warszawy. W sprawie rokowań o nabycie gór nośląskich hut Harriman odmawia wyjaśnień. Z przeciecia zakładów Gieschego jest bardzo zadowolony, gdyż interes daje duże zyski, mimo przejściowego spadku cen cynku na rynku europejskim. Harriman za pytania, jak ocenia koniunkturę pożyczkową na amerykańskim rynku pieniężnym oświadczył, że jeszcze przez szereg miesięcy w następnym koniunkturę przemysłowycy giełda nowojorska faworyzować będzie rynek akcji przed rynkiem pożyczkowym. Stan ten wyklucza w okresie wielomiesięcznym możliwość ułokowania na rynku amerykańskim jakichkolwiek poważniejszych pożyczek amerykańskich.

WARSZAWA. 2.12. Po uciążliwym tygodniowym śledztwie urząd śledczy rozświetlił wreszcie mroki tajemnicy skrywanej bestjałką zbrodnie popełnioną w 7-miopokojowym mieszkaniu p. Henryka Lewenisza przy ul. Foksal nr. 17.

Właściciel mieszkania, sprzedawczy 6-pietrowy dom nr. 17 przy ul. Foksal p. Benjaminowi Liebermanowi za 140 tys. dolarów, wyjechał. W mieszkaniu pozostała tylko służąca 28-letnia Franciszka Anczewska.

Dnia 23 listopada miały odbyć się jej zareczyny z jakimś nieznanym nikomu żołnierzem, który przyprowadzić miał na ucztę zareczynową kilku kolegów.

O godz. 8.15 gdy ucztą zareczynowa trwała już w całej pełni, do drzwi mieszkania dr. Lewenisza zastukała opiekunka dzieci dr. Koenigla, zięcia właściciela mieszkania p. Julia Hryncewiczówna. Otworzył jej jakiś drab i steroryzowawszy rewolwerem — wciągnął do środka mieszkania. Ten sam los spotkał przybyłego w pół godziny później dr. Koenigla. Następnie bandyci powiazali p. Hryncewiczównę i dr. Koenigla, zrabowawszy mu uprzednio 100 zł. i rewolwer.

Po rozbiciu kasy, zadusił służącą Anczewską, jedyną osobę, która mogła ich zdradzić, poczem zbiegli.

Pierwszy ślad

Dochodzenie, którem kierował osobiście naczelnik Suchenek, powierzone trzem najzdolniejszym funkcjonariuszom policji śledczej, kierownikowi brygady kradzieżowej p. Henrykowi Langemu, jego zastępcy p. Obrębskiemu i p. Peńkowskiemu.

Rodzina zamordowanej zeznała, że miała ona narzeczonego jakiegoś żołnierza.

Koleżanka Anczewskiej Janina Michalska, służąca u p. Frumkiel w tymże domu zeznała, że schodząc nadół, zauważyła drzwi od mieszkania dr. Lewenisza uchylone.

Stał w nich żołnierz i przedstawiając służącej jakiegoś szpakowatego jegomością, mówił: — Panno Franu! To mój wujek! Więcej szczegółów nie było. Michalska oświadczyła jeszcze, iż Anczewska mówiła jej, że narzeczony opowiadał jej o jakichś „aparacikach” na dachu, które codzień obserwuje.

Telefon narzeczonego

Podczas dokładnej rewizji w mieszkaniu p. Lewenisza kierownik Lange zauważył na framudze drzwi zanotowane ołówkiem, niewprawna ręka numer telefonu i imię: — „216-05. Bolek”.

Ustalono, że telefon ten mieścił się w intendaturze Korpusu ochrony pogranicza przy ul. Nowy Świat 69.

A więc ślady ul. zgaszały się.

K.O.P. mieścił się naprzeciwko gmachu Staszica.

Biura Intendentury

sa na czwartym piętrze. Z okien ich więc można było obserwować umieszczone na dachu palacu przyrządy meteorologiczne.

Zadzwoniono pod nr. 216-05.

— Czy jest Bolek? — zapytał p. Obrębski. — Teraz go niema, za chwile wróci — brzmiała odpowiedź. Numer telefonu był dobry.

Aresztowanie narzeczonego

Aresztowany Frelek wyrażał wielkie zdziwienie. Anczewską znał, owszem, ale w mieszkaniu jej nigdy nie był. Stwierdzono jednak, że ślad palca

znaleziony na butelce po wódce w mieszkaniu p. Lewenisza zgadza się z odciskiem Freka w 20 punktach. Był to już wystarczający dowód, bowiem sądy skazują na podstawie odcisków zgadzających się w 17 punktach.

W dodatku Frelek miał na wskazyjucym palcu prawej ręki bliznę. Ślad tej blizny był i na butelce. Rewizja w rzeczach aresztowanego nic nie wykryła.

Bolesław Frelek, szeregowiec w K.O.P. spełnił w biurach intendentury funkcje gońca. Pracował na czwartym piętrze.

W przeddzień zbrodni

dostał przydział na ordynans do jednego z oficerów.

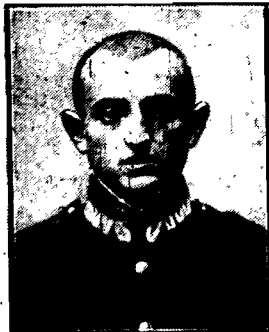
Ziawił się u niego w piątek



Bolesław Frelek



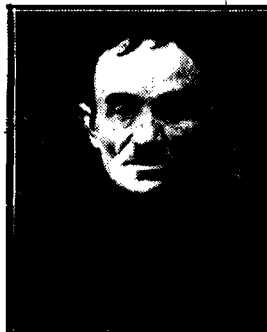
Marianna Sekita - Sekita ze swym kochankiem Antonim Gutaszewskim, który zadusił służącą Anczewską.



Bolesław Frelek



Marianna Sekita



Hipolit Ryter.



Mieczysław Dolecki

MIĘDZY 15-tym a 30-tym GRUDNIA wiza min. rumuńskiego w Warszawie

BUKARESZT. 2.12. Minister spraw wczoraj przedstawił dla przedstawieli prasy zagranicznej i rumuńskiej oświadczenie, że pomiędzy 15 a 30 stycznia 1929 r. wybiera się do Warszawy, przyczem zaprzeczył wszelkim pogłoskom o mieszanin się Polski w sprawie rumuńsko - so wieckiej.

MIN. SKŁADKOWSKI na Górnym Śląsku

WARSZAWA. 2.12. Min. gen. Składkowski wyjechał wczoraj na kilkudniową inspekcje sanitarną Górnego Śląska.

Wysokie odznaczenie węgierskie na pierścach premiera Barla

WARSZAWA. 2.12. P. premier Bartel przyjął wczoraj ministra spraw zagranicznych Węgier p. Walko oraz posła węgierskiego w Warszawie p. Belli-

Ministrowie i delegacja orkiestry na przyjeździe u premiera Barla

WARSZAWA. 2.12. P. premier Bartel przyjął wczoraj posła austriackiego p. Posta, ministrów Czechowicza oraz gen. Składkowskiego, prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Góreckiego, oraz delegację orkiestry Opery warszawskiej, której wre-

Polacy z Ameryki w gościnie u dziennikarzy warszawskich

WARSZAWA. 2.12. Syndykat dziennikarzy warszawskich i Klub sprawodawców parlamentarnych podejmowali wczoraj czarną kawą przedstawicieli wychodźstwa polskiego w Ameryce p.p. cenzora Zw. Narodowego Polskiego, Szymulskiego, wydawcę „Wiadomości Godziemych“

Dla chrześniaków Prezydenta Rzplitej książeczki oszczędnościowe P. K. O.

W dzielnicach zachodnich Polski istnieje zwyczaj, że rodzice 7-go z rządu nowonarodzonego syna zwracają się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o przyjęcie go do rodziny. Do książeczek tych dołączone są do fotografii p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Kilogramem cukru miesięcznie słodźmy sobie kwaśne życie

Żyć w Polsce, nie można powie dzieć, żeby było gorzkie, ale nie jest też zbyt słodkie. Ciągłe jeszcze czuć w nim przykry zakwas tego niestęchanego wstrząsu dziejowego, którym była wielka wojna.

Na tropie innych zbrodniarzy

Gdy wywiadowcy aresztowali Bolesława Freka, do biura K.O.P. przyszyły dwie jakby kobiety.

Co wróżą gwiazdy na dzień dzisiejszy Doskonale pomysł i energię w ich wykonaniu

„Już ranek rozpala się niecie, a kto wyrusza w podróż przed północ, 8-a może się spodziewać pomyślnego...”

Kilogramem cukru miesięcznie słodźmy sobie kwaśne życie

Żyć w Polsce, nie można powie dzieć, żeby było gorzkie, ale nie jest też zbyt słodkie. Ciągłe jeszcze czuć w nim przykry zakwas tego niestęchanego wstrząsu dziejowego, którym była wielka wojna.

Kilogramem cukru miesięcznie słodźmy sobie kwaśne życie

Żyć w Polsce, nie można powie dzieć, żeby było gorzkie, ale nie jest też zbyt słodkie. Ciągłe jeszcze czuć w nim przykry zakwas tego niestęchanego wstrząsu dziejowego, którym była wielka wojna.

ANTYPOLSKIE PROWOKACJE UKRAIŃSKICH BOLSZEWIKÓW

Demagogiczna obrona i przewrotne łamanie traktatu ryskiego

Urzędowa agencja sowiecka „Tass” donosi, że na posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego Ukrainy deputowany Kiewszyna Koldniev wniósł interpelacje do rządu, jakie podjął kroki z powodu rzekomego „niesłychanego pogwałcenia” paragrafu 7 traktatu ryskiego

kroki dyplomatyczne

w obronie paragrafu 7 traktatu ryskiego i ludności Zachodniej Ukrainy. Na to oświadczenie odezwał się głoś na sali: „Działanie odczuwalne na terenie dyplomatycznym”.

Wobec powyższej prowokacji, okrzyk przytoczony trzeba odwrócić i wystosować go do rządu polskiego. Bo to po stronie sowieckiej, a nie polskiej dokonuje się systematyczne łamanie traktatu ryskiego, domagając się dyplomatycznej interwencji naszego rządu.

Złamaniem tego traktatu, podpisane go zarówno przez sowiecką Rosję, jak przez Ukrainę sowiecką, jest już odpowiedź Petrowskiego. Traktat ryski

nie zna żadnej „Zachodniej Ukrainy“

Wszystko w nim na zachód od wy-

Zachodniej Ukrainy“ prosił, aby nie nadawano Polsce w łamaniu układow i krytykowaniu w parlamencie i publicznych przemowach drugiego państwa traktatowego, ale aby zgodzono się, iżby rząd podjął

znaczonej granicy, jest Polska. Łamanie zaś traktatu, zapewniającego ochronę ludności polskiej w Sowieciech, dokonuje się systematycznie, nie już przez „faszystów bolszewickich“, ale

przez sam rząd sowiecki. Świadczy o tym zamordowanie pralata Butkiewicza, sprawa arcybiskupa Cieplaka, skazanego na śmierć ksi. Życińskiego, a na długoletnie więzienie ks. Skalskiego, który rezko nie chciał wymienić, prześladowanie Kościoła katolickiego, dlatego, że to Polacy, ciagle aresztowania i rozstrzeliwania Polaków.

A łamanie traktatu ryskiego w zakresie finansowym idzie w setki milionów. Nie możemy się od lat 7 doznać wypłaty 30 milionów rubli w złości z tytułu przewyżek dochodów rządu carskiego z ziem polskich od r. 1908 do 1913, które należałyby się w całości Polsce, w sumie co najmniej 108 milionów. Z paragrafu 14 należy się nam 10 milionów, jako trzecia rata za zatrzymanie tabor kolejowy a za kilkadziesiąt tysięcy książeczek oszczędnościowych w rosyjskim Banku Państwa i Pocztovej kasie oszczędno-

ści rząd bolszewicki winien 200 milionów, drugie zaś 200 milionów za akcje, obligacje, pożyczki państwowe i inne papiery. Razem więc co najmniej 430 milionów rubli złotych,

które już dawno powinny być wypłacone, a wypłacone być mogą wobec 6 i cztercimilijardowego budżetu sowieckiego.

Na akcję więc dyplomatycznej my źle wyjść nie możemy.

Pismo ministra Davila

Jestem bardzo wdzięczny prasie polskiej za jej inicjatywę, mającą na celu zwrócenie uwagi na Rumunję w artykułach, poświęconych 10-ciałociu Zjednoczenia Transylwanji z królestwem Rumunji, a szczególnie jestem szczęśliwy, mogąc stwierdzić, że również prasa rumuńska bez wyjątku wystąpiła z gruntownymi artykułami o Polsce z racji święta narodowego 11 Listopada.

Dzięki tego rodzaju manifestacjom prasy obu naszych krajów, osiąga się ścisłą współpracę w dziedzinie bliźniego wzajemnego poznania się naszych obywateli, których wspólne interesy łączą się w nierozdzielna przysłaść.

Dzisiaj — muszę to zaznaczyć, — weszliśmy w okres szeregu prac, mających doniosłe znaczenie dla handlu i przemysłu polskiego.

Rumunja jest w przededniu stabilizacji swej waluty, oraz zawarcia znacznej pożyczki zagranicznej. Jak kraj mój przetrzyma od kilku lat, w ten sposób zakończy się i możemy przystąpić do rozpoczęcia ważnych prac, wśród których na pierwszym miejscu będzie przeprowadzenie drugiego toru linii kolejowej Cernauli — Czarna Morze. W ten sposób Polska będzie mogła korzystać z wielkiej Unikommunikacyjnej, łączącej ją ze Wschodem: będzie to miało dla Polski ogromne znaczenie ekonomiczne.

Kraje nasze są szczególnie zainteresowane we wzajemnej współpracy, prowadzącej do powiększenia swych bogactw. Każdy złoty, zdobyty przez Polskę, każdy łój zdobyty przez Rumunję, jest kamieniem więcej w fundamencie, który powinien być trwałą podstawą dla postępu cywilizacji i utrzymania pokoju w środkowej i wschodniej Europie.

KAROL DAVILA
poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rumunji w Polsce

W tym celu wylądowano 3 komisie: finansową na czele z p. gen. Góreckim, wycieczkową — z p. dr. Fleszerowa i wystawową.

Po audjencji Polaków z Ameryki w Białym Dreżu Marszałek Piłsudski honorowym członkiem Związku Narodowego Polskiego w Ameryce

WARSZAWA. 2.12.

Delegacja Związku Narodowego Polskiego w Ameryce, która niedawno złożyła imieniem emigracji polskiej w Ameryce hołd Prezydentowi Rzeczypospolitej — wczoraj przyjęta była przez Marszałka Piłsudskiego.

Delegat Związku Polskiego, red. Kurdziel, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym prosił p. Marszałka o przyjęcie godności i odz-

ki członka honorowego Związku. Po tem przemówieniu cenzor Związku, mec. Sypniewski, wręczył p. Marszałkowi pięknie wykonany dyplom i szczerą złotą odznakę związkową.

Po tej ceremonii Marszałek Piłsudski wraz z p. Marszałkową spędził dłuższy czas na serdecznej pogawędce z przedstawicielami czteromilionowego odłamu narodu polskiego, żyjącego za oceanem.

Clasno Japończykom w ich ojczyźnie będą więc sadzili kawę nad Ameryką

Przeludnienie Japonii i stąd potrzeba ekspansji nazewnając było w swoim czasie powodem wojny japońsko - rosyjskiej, obecnie zaś zmusza obywateli krajiny wschodzącego słońca do szukania chleba poza granicami swej ojczyzny.

Syn kuchacza w roli kanonika aresztowany za czustwa w Belgii

W Belgii został aresztowany niejaki Tarto - Tarlowski, który występował tam jako ksiądz kanonik, sekretarz ś. p. arcybiskupa Cieplaka, zbiegły z Syberji.

Zjazd P. W. O.

W pierwszych dniach grudnia obradować będzie w Warszawie ogólny Zjazd P.O.W., na który przybędą delegaci ze 108 oddziałów związku.

W programie Zjazdu znajduje się poświęcenie sztabu okręgu warszawskiego P.O.W., oraz zmiany statutowe.

Uczta śmierci i zbrodni przy ul. Foksalskiej w świetle zeznań schwytanych bandytów

Tymczasem żona Stańkiewicza oświadczyła, że maż jej był w domu i spał.

Wobec „zasyniania się” Stańkiewicza przynależ do udziału w zbrodni i zaczął „sypać” kompanów.

Kto planował zbrodnię

Wielką się trudność, jak go poznać z Anczewską.

Wreszcie na jednym z ostatnich zebrzań bandytów w mieszkaniu kaskarza Dobieckiego zapada postanowienie.

Wszystcy wspólnicy zbrodni zbiegają się w piątek 23 listopada o godz. 4.30 przed pomnikiem Kopernika i stąd wyruszają na ul. Foksal.

Do mieszkania Anczewskiej wchodzi tylko Frelek, Gutaszewski i Rytter, którego „narzeczony” przedstawia jako swego wujaszka mającego zapisać siostrzeńcowi i jego wybranej kawał ziemi pod Warszawą.

Wreszcie Rytter pod pozorem kupna piwa schodzi na dół i sprawdza Stańkiewicza i Dobieckiego, których przedstawia jako swoich kolegów.

Co wróżą gwiazdy na dzień dzisiejszy Doskonale pomysł i energię w ich wykonaniu

„Już ranek rozpala się niecie, a kto wyrusza w podróż przed północ, 8-a może się spodziewać pomyślnego...”

Kto go dziś, 11-iej możliwe drobne niepokole. W tym czasie nie należy zadawać ważnej korespondencji, ani podpisywać papierów.

Godz. 17 przynosi zwłóknioną energię i powodzenie w stosunku z woskowymi i łączykami. Ten okres skłania do wzmożonej trwał wyczerpanie, przynosi nam niewielkie pomysły, oryginalne projekty i spotkania niezachowane.

Dzień dziś urodzone wprawdzie będzie ulepszone zbył krytycznie i egoi stycznie, odznaczony się jednak oryginalnymi zdolnościami.

Turyści znajdą w Polsce opiekę i przewodników

WARSZAWA. 2.12. Onegdaj odbyła się międzyzwiązkowa konferencja polskich Towarzystw turystycznych, na której uchwalono skoordynować całą akcję, dotyczącą ściągnięcia do Polski cudzoziemców.

W tym celu wylądowano 3 komisie: finansową na czele z p. gen. Góreckim, wycieczkową — z p. dr. Fleszerowa i wystawową.

Syn kuchacza w roli kanonika aresztowany za czustwa w Belgii

Aferzysta ten jest synem kuchacza jednego z biskupów. Nauczycy przyjeżdżający z Ameryki, udawali w Tuluzie księdza, a zdemaskowany, został skazany na 4 lata więzienia. Po odbyciu tej kary wyjechał na gościnne występy do Belgji, gdzie jednak karierę swoją po 10-dniowych występach smrotnie zakończył.

POD POLSKĄ BANDERĄ Lewantyńska linja żegluga morskiej

Niezależnie od nowo utworzonej państwowej linii Gdynia — Francaja i Gdynia — Anglia, przystępuje do przemyślnego i handlowo do zainicjowania projektowanej oddawa polskiej linii lewantyńskiej, która będzie uruchomiona latem r. b.

Linia ta będzie miała zapewnić masowe transporty polskie dla portów lewantyńskich oraz transporty powrotne, a mianowicie masowe ilości surowców, a przede wszystkim bawełny i tytoniu, sprowadzanego do Polski.

Nowa linja powiększy stan posiadania polskiej żegluga państwowej.

WINSZUJEMY

Dziś: Franciszkowi i Ksaweremu. Jutro: Licetowi

GIEŁDA

WARSZAWA. 2.12. ZURYCH. 1.12. Zamknięcie. Paryż 20.29 i jedna czwarta. Londyn 25.18. Nowy Jork 5.19.05. Belsja 2.18. Włochy 27.19. Holandia 208.52 i pół. Berlin 123.75. Wiedeń 73.05. Sztokholm 138.65. (Isto 138.40. Kopenhaga 138.40. Szoja 3.75. Pismo 15.38. Warszawa 58.20. Budapeszt 90.53. Białogrod 9.12 i jedna czwarta. Ateny 6.71. Konstantynopol 2.60 i pół. Bukareszt 3.12. Helzingfors 3.08.

NOTOWANIA ZŁOTEGO

z dn. 1 b. m. LONDYN. Złoty (za 100 zł) 43.25 — 43.25. BERLIN. Złoty (za 100 zł) noty większe 46.80 — 47.20. drobne 46.80 — 47.20. Wypłaty na Warszawę 46.95 — 47.15. na Katowice 46.90 — 47.10. na Poznań 46.925 — 47.125. GDAŃSK. Złoty (za 100 zł) 57.78 — 57.92. telegraficznie wypłaty na Warszawę 57.75 — 57.80.

PRAGA. Złoty (za 100 zł) 378.45.

WIENIEN. Złoty (za 100 złotych) 47.9565 — 47.945. ZURYCH. Złoty (za 100 złotych) 6.9 58.20 r. 12 58.20. Wieczorne notowania nieoficjalne z dn. 1 b. m.

Tendencja moczna

8 proc. LŻ Ziemi 75.00. 4 i pół proc. LŻ Ziemi 48.50. 4 i pół proc. LŻ m. Warszawy 49.00. 5 proc. LŻ m. Warszawy 55.00. 4 proc. LŻ Ziemi 42.00. 8 proc. LŻ Warszawy 68.75. 8 proc. LŻ Łódź 62.75. 10 proc. LŻ Nałbomia 71.75. Dolarówka 108.50. 4 proc. pożycz. inwest. 116.50.

B. Polski 175.00. B Dyskont 134.50. B Handlowy 120.00. B Miłośkowski 27.00. B. Przem. w Lwowie 108.00. Cepeta 32.00. Kłewski 96.00. Pułk 7.75. Spess 215.00. Elektr. Dabrow. 88.00. Elektryczność 83.00. bez kup. wart. 7.26. Sika i Światło 112.00. Chodowa 238.00. Czech 4.25. Michałowski 3.40. Warsz. Cukier 51.00. Firley 57.00. Łazy 6.25. Wajdel 104.00. Mobeł 27.00. Cerkleski 44.50. Włókn 39.00. Madziński 34.75. Nroblin 18.00. Parawozy 26.00. Pociąg 6.25. Rudzki 43.50. Starachowice 41.50. Ursus 3.60. Leszczyński 18.00. Zieleniewski 145.00. Zarzewski 18.00. Żyrardów 14.00. Jabłkowski 3.80. Haberbusch 225.00. Spirytus 27.00. Żelazka 11.00. Włókno Polackie 50.00.

PO TAMTEJ STRONIE KARPAT



Na Wołoszczyźnie: Przy pojeniu wołów w górskim strumyku



Widoki Rumunii: Starożytny kościół rumuński w Transylwanii



Typy ludowe Rumunii: Po sianokosie

Fabryka fałszywych pieniędzy w kostnicy szpitalnej

Policja gdańska zawiadomiła policję warszawską, że do stolicy przyjeździe niejaki Mordka Artman. Nie bez powodu policja tak baczną uwagę zwracała na Artmana. Osobnik ten bowiem należał do gdańskiej szajki fałszerzy pieniędzy.

Banda zajmowała się swolm procederem od grudnia zeszłego roku. Na czele szajki stał Kurt Miller, którego aresztowano w Gdańsku.

Niezwykle sprytni fałszerze urządzili swoją „fabrykę” ni mniej ni więcej, tylko w kostnicy szpitala garnizonowego w Gdańsku. Opłacany przez nich

dozorca kostnicy o niczem „nie wiedział”.

Policja miejscowa wyśledziła jednak bandę i przeprowadziła rewizję, konfiskując gotowe już klisze i spory zapas banknotów 10-cio i 25-cio guldenowych.

Po aresztowaniu Kurta, wspólnik jego Artman „zwiął”. Miał zamiar na jakiś czas przyjechać się w Warszawie.

Plan ten jednak zawiódł. Wywiadowcy warszawskiej policji śledczej aresztowali Artmana dziś rano w pociągu gdańskim.

Lunatyk sam siebie okradł i sam wniosł przeciw sobie skargę

Mr. Patrick Murphy, mieszkaniec Nowego Jorku, jest lunatykiem i odbywa przechadzki nocne przy świetle księżyca.

Onegdajszej nocy dostał on się do swego własnego sklepu i zabrał z kasy 40 dolarów.

Następnego dnia, gdy się obudził i skonstatował brak owej kwoty w kasie, udał się, mocno wzburzony, do komisariatu policji i oświadczył, że go okradziono...

Komisarz, słuchając jego słów, uśmiechnął się.

— Nie pojmuję, dlaczego pan się śmieje, panie komisarzu — obruszył się p. Murphy — czy to tak zabawne, że ja podiosłem strate?!

— Ależ pan sam siebie okradł! — odparł komisarz — jeden z posterunkowych widział pana, gdy wchodził w nocy do swego sklepu.

Lunatyk w pierwszej chwili nie chciał uwierzyć, ale gdy przeszedł swoje kieszenie, odnalazł w nich skradzione rzekomo 40 dolarów.

Wobec tego Murphy oświadczył, że skargę, wniesioną przeciw sprawcy kradzieży, cofa...

Wyzwolona Chinka nie uznaje skrepowania nóg ani serca 16-letnia panna Lin uciekła z własnym lokajem

Niezwykle sensacyjny proces wywołał obecnie żywe zainteresowanie w towarzyskich kołach Szanghaju.

Przeszło 300 osób znalazło się w sali sądowej, aby śledzić przebieg rozprawy, — której bohaterką jest piękna i bogata panna Lin - Fu - Tsay, zakochana szalenie we własnym lokaju.

przebywała ciągle w pobliżu więzienia, starczając wybrańcowi swego gorącego serca prowiantów i drobiażków toaletowych.

Nie poprzestała na

tem, ale użyla wszelkich wpływów, aby spowodować rewizję procesu. Udało się jej skłonić jednego z najsłynniejszych adwokatów szanghajskich, aby poprowadził spr

wę uwięzionego lokaja.

— Życie bez miłości nie ma dla mnie żadnego uroku — mówi panna Lin — chce kochać i być kochaną!... Pochodzenie, majątek,

stosunki towarzyskie — to mnie nic nie obchodzi!... Uwielbiam mojego Czu i nigdy go nie opuszczę!...

Panna Lin broni teraz wytrwale swego ukochanego przed za-

rzutem uprowadzenia i kradzieży. Dla większego efektu zjawiała się w prostej, szarej chłopskiej odzieży, w której wyglądała prześlicznie...

Oświadcza sądzom, że nigdy nie powróci do domu rodzicielskiego, bo rodzina chce ją zmusić do podeptania najświętszych praw serca...

Gotowa jest ponieść wszelkie cierpienia dla swej miłości, ale ukochany jej powinien być wypuszczony na wolność, bo żadnej nie popelnit winy.

— Nie on mnie uprowadził, ale ja sama go skłoniłam do wspólnej ucieczki!... Oskarżają go, że ukradł mi klejnoty, ale to kłamstwo! On jest człowiekiem uczciwym i kocha mnie tak samo, jak ja jego.

Panna Lin powiada, że nie pragnie niczego innego ponad skromne życie, w chłopskiej chatce — byle tylko z nim!...

Całe dystygowane towarzystwo Szanghaju jest do najwyższego stopnia wzburzone i oburzone zachowaniem się bohaterki tego niecodziennego bądź co bądź romansu.



Typy rumuńskie: Stara wieśniaczka w stroju ludowym

I to także poclecha... gdy sztuka padnie w teatrze

Alfred Savoir, znany paryski autor dramatyczny, którego prawdziwe nazwisko brzmi Poznański, jest on bowiem łodzianinem, napisał sztukę „Cocktail”. Sztuka ta padła fatalnie...

Wkrótce po premierze jeden z kolegów literatów zapytał Savoira z ironicznym uśmiechem:

— Jakże idzie pańska nowa sztuka?

— Pod psem, ale publiczność zupełnie tego nie dostrzeża...

— Czy to możliwe?

— Ależ tak, bo wogóle miema publiczności podczas przedstawienia.

Ta romantyczna panna Lin zapłonęła miłością do pięknego lokaja i postanowiła, nie zważając na wszelkie względy, uciec z nim.

Wszelkie usiłowania sprowadzenia jej z powrotem do domu rodzicielskiego spełzły na niczem, aż wreszcie aresztowano urowadziciela i oskarżono go o uprowadzenie dziecka (tem dzieckiem ma być 16-letnia panna Lin), oraz o kradzież klejnotów, które były własnością romansowej pani.

Kiedy sąd wydał wyrok, skazujący ukochanego panny Lin na karę więzienia, rodzice sądzili, że młoda dziewczyna powróci do domu. Omylili się jednak. Piękna Lin nie opuściła ukochanego,

W X ROCZNICĘ ZJEDNOCZENIA RUMUNJI



Typy rumuńskie. Chłopi z okolic górskich.

Polska w salonie jesiennym Paryża



Jeden z obrazów Wacława Wasowicza.

Panienska, spodnie i koza Sensacja uliczna w Gdyni

GDYŃNIA. 2.12. Onegdał na ulicach Gdyni pojawiła się jedna z tej mieszkanki panna R., w przebraniu męskim.

Zgrabne spodnie umowały w dość mocnych liniach kształty pomysłowej pani. Czapka z daszkiem, zawieszona nasunięta na czoło, dodawała jej swobodnego wdzięku, nie dziw też, że ślimy wędrowały za pomyslową pa-

niętką. Wśród jej chwytliwych adoratorów nie brakło również i naszych dzielnych marynarzy, którym aż skry sypały się z oczu.

Niestety, wśród wielbicieli dziewczynki-chłopczyka znalazł się i policjant, z których jeden szczególnie zainteresował się nią i zaprosił do komisariatu dla uwiecznienia faktu w protokół.

Sen o powszechnym pokoju Stany Zjednoczone Europy

Paryż, w listopadzie.

— Idea pokoju jest skromną osobą, nieśmiałą, nie przemawiającą do wyobraźni. Natomiast idea wojny rozporządza siłami wprost mistycznymi, porywa w pewnych chwilach narody tak, że rządy stają się bezsilne...”

W pięknych zaokrąglonych zdaniach padają te słowa z ust ministra spraw zagranicznych Brianda.

A dalej rozwija on idee przyszłych Stanów Zjednoczonych Europy, w których każdy naród zachowałby swoją samodzielną, usuwając jednakowoż widmo wojny i zniszczenia cywilizacji europejskiej.

Słuchają tego niezrównanego mistrza słowa we wspaniałym gabinecie na Quai d'Orsay zgromadzeni przedstawiciele Współpracy Europejskiej i Przyjaciół Międzynarodowych: Francuzi, Niemcy, Anglicy, Holendrzy, Grecy, Polacy, kobiety i mężczyźni, politycy, uczeni i społecznicy, radykalni i gorący katolicy.

Zebrała ich wszystkich wola doskonałego zorganizowania sto-

sunków międzynarodowych starego świata, zbliżenia narodów, produkcyjnej między nimi współpracy.

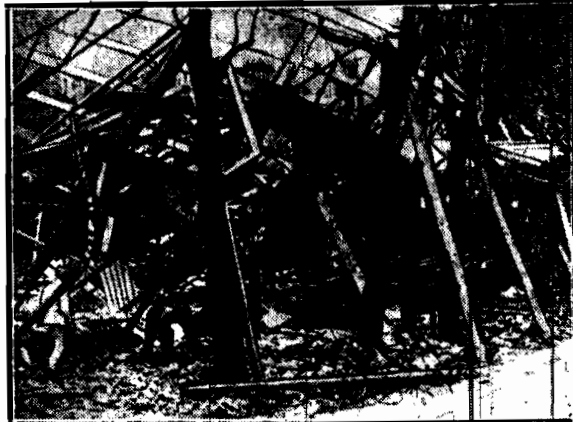
Drogę do osiągnięcia tego celu formułuje przewodniczący b. minister Borel.

— Żeby być dobrym obywatelem przyszłych Stanów Zjednoczonych, trzeba być przede wszystkim dobrym obywatelem własnej ojczyzny” — i wszyscy zebrani oklaskami stwierdzili swoją zgodę na ten program.

Wizja lepszej przyszłości kazała zapomnieć przybyłym delegacjom o smutnej rzeczywistości. Aby się spotkać w Paryżu, musieli ci idealisci uzyskać dziesiątki wiz na swoich paszportach, przejść przez niezliczone rewizje graniczne, stwierdzić naocznie, że wzajemna nieufność bardziej niż kiedykolwiek cechuje życie narodów europejskich.

Polska nie uchyliła się nigdy od poparcia szlachetnych wysiłków ku lepszej organizacji ludzkości. Ale jednocześnie pamiętajmy, że rachować nam wolno tylko na własne siły.

Orkan w Paryżu



Konstrukcja żelazna budującej się hali tenisowej nie wytrzymała my naporu huraganu

Osobliwy konkurs w Londynie

W ciągłej pogoni za jak najbardziej oryginalnymi konkursami, jedno z wielkich londyńskich pism wpadło na pomysł ogłoszenia konkursu na najcięższego kota.

Ponieważ wyznaczona nagroda pieniężna była stosunkowo wysoka, więc do konkursu stanęło 12.000 okazów kociego ro-

du ze wszystkich stron państwa brytyjskiego.

Nawet koty ze Szwajcarii ubiegaly się o nagrodę, która ostatecznie przyznano pewnemu imponująco opasłemu koczurowi z Hford w hrabstwie Essex. Ten grubas - kot waży 20 kilo 300 gramów.

Czytajcie „Przegląd Sportowy”

Konferencja w Województwie w sprawie Ochrony Pracy

W dniu wczorajszym odbyła się w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem p. Wojewody Kirsta kilkogodzinna narada w której wzięli udział pp.: Główny Inspektor Pracy z Warszawy Klótt, wicewojewoda Tyszo, Okręgowy Inspektor Pracy Butwiłowicz, Wojewódzki Komendant P. P. Charlemagne, Inspektor Pracy z Grodna Janowicz, Naczelnik Wydziału Samorządowego Galasiewicz, Kierownik Oddziału Pracy i Opieki Społecznej Kamiński, nac. Wydziału Zdrowia Dr. Brodowicz, Nacz. Wydz. Bezpieczeństwa Weingarten Zastępca Starosty

Sobesto, Komendant pow. P. P. Skalski i nac. wydz. Handlu i Przem. inż. Malinowski. Przedmiotem obrad była sprawa warunków pracy robotników fabrycznych, mieszkań robotniczych oraz warunków bytu. Stwierdzono, że na terenie Województwa Białostockiego kwestja robotnicza przedstawia się bardzo niepomyślnie, co wymaga jaknajściślejszej współpracy wszystkich władz i urzędów, przyczem społeczeństwo ma bardzo wdzięczne pole do pracy społecznej (opieka społeczna) oraz kulturalno-oświatowej (zwalczanie analfabetyzmu organiz. domów ludowych) i t. d.

Przed wyborami do K. Chorych

Wczoraj o godz. 1-ej popoł. w sali B.O.S.O. odbył się wiec Demokratycznego Bloku Polskiego dla wyborów do tut. Kasy Chorych. W wiecu wzięło udział przeszło 200 osób. Przemawiali pp.: prof. Echeń-

ski, Ślusarczyk, Wł. Filipowicz i Leśny. Obecni na wiecu dali wyraz zadowolenia z powodu solidarnego wystąpienia wszystkich polaków przy wyborach do Kasy Chorych w Białymstoku.

Konferencja informacyjna

Jak nas informują, w dniu 1-go b. m. nowo wybrany prezydent miasta p. Hermanowski zaprosił do gabinetu służbowego

wszystkich naczelników poszczególnych wydziałów Magistratu, z którymi odbył konferencję informacyjną.

Ograniczenia podatków komunalnych

W sferach rządowych wyłonił się projekt ograniczenia kompetencji władzy komunalnej w opodatkowaniu ludności.

niektórych miejscowościach więcej aniżeli koszt całego patentu.

Pierwszym krokiem w tym względzie jest podatek do patentu na rzecz instytucji komunalnych, który wynosi w

Wobec tego zarządzono, ażeby na rzecz związków komunalnych przy wykupieniu patentów na rok 1929 doliczać nie więcej 60 proc. sumy patentu.

NA GWIAZDKĘ
Wydawnictwa Sp. Akc.
DOM KSIĄŻKI POLSKIEJ W WARSZAWIE
„Ze strzelbą na ramieniu”

W literaturze pięknej mało mamy utworów tak szczerze odczuty przez poetę—myśliwego, jak opowiadania myśliwskie Adama Rzewuskiego, zebrane w ślicznej książce pod tyt. „Ze strzelbą na ramieniu”. Autor zna nawszkroś życie w przyrodzie, zna bajecznie technikę polowań

i ich czar niewystłowny. Czytając, tą książkę przeżywamy wrażenie niezwykłe, dając za autorem na moczary i puszcze rodzinne, czy na tajgi rosyjskie, gdzie autor zbierał wspaniałe trofea myśliwskie. Książka wydana bardzo starannie, w pięknej dwubarwnej okładce.

Apollo Początek o godz. 6⁴⁵, 8³⁰, 10²⁰ w.
Passe-partout i bilety ulgowe ważne tylko do godziny 6-ej minut 45.



Emil Jannings
w filmie
Ostatni Rozkaz

Pierwszorządna ilustracja muzyczna.
Prosimy o przybywanie na początek przedstawień.

Wydział Powiatowy w Białymstoku OGŁASZA KONKURS
na stanowisko referenta oświaty pozaszkolnej i sekretarza Rady Szkolnej Powiatowej, na warunkach następujących:

- 1) odpowiednie kwalifikacje naukowe i praca społeczna,
- 2) obywatelstwo polskie,
- 3) uposażenie zależne od umowy.

Posada do objęcia od 1-go stycznia 1929 r. W podaniu należałoby podać warunki uposażenia, wskazać osoby i instytucje, mogące udzielić referencji oraz dołączyć życiorys i uwiarygodnione odpisy świadectw szkolnych, z dotychczasowej pracy i dowodu obywatelstwa.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego w/z Starosta Białostocki (—) SOBESTO.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skrone
Przyjmuje od godz. 9—1-ej i od 4—7-ej BIAŁYSTOK.
Kilmskiego 8, telefon 9-61.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skrone i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 w. Białystok, ul. Miłkowskiego 11 (ulica Niemiecka) Telefon Nr. 6-06.

Zebranie agentów Towarzystw Ubezpieczeniowych

W tych dniach odbyło się zebranie agentów Towarzystw ubezpieczeniowych, celem rozpatrzenia sprawy, żywo obchodzącej ogół agentów ubezpieczeniowych. Sprawa przedstawia się na-

stępująco: Niektórzy przedstawiciele Związku Kupców w komisjach podatkowych przy Urzędzie Skarbowym w Białymstoku, w ostatnim czasie zajęli się ubezpieczeniami i z racji swego stanowiska w komisjach zadanie nie tylko w zdobywaniu klientów wśród kupców, ale i w zabieraniu dotychczasowym agentom ich starej klienteli. Upatrując w tem konkurencję i podrywanie powagi komisji podatkowych ajenci na skutek uchwały zebrania wystosowali do Związku Kupców list z żądaniem odwołania odnośnych członków z komisji podatkowych.

Czy wiesz, że...

— W tych dniach w żydowskim domu modlitwy przy ul. Sienkiewicza 23 zapalili się sadze w kominie. Ogień stłumiła B.O.S.O. i straż miejska.

— W domu ludowym w Łomży (odbyło się zebranie organizacyjne osadników wojskowych i cywilnych, na którym uchwalono utworzyć Związek Zawodowy. Wybrano Zarząd i przyjęto statut.

— W Radziłowie, pow. szczuczynskiego policja zatrzymała Rubina Kacmana ze Szczuczyna, przy którym znalazł 2 skórki baranie pochodzenia zagranicznego. Przemynika skierowano do Urzędu Celnego w Grajewie.

— T-wo Przyjaciół Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie, zawiadomiło oddział białostocki że zakupiło wielki plac na budowę gmachu dla Instytutu. Celem poparcia budowy miejscowe T-wo postanowiło utworzyć w Białymstoku specjalny komitet budowy. W tym celu przybywają do Białegostoku senator dr. Szabad i dr. M. Wejnreich.

Szkoła powszechna imienia Marszałka Piłsudskiego.

Pod przewodnictwem działacza społecznego Piotra Lewandowskiego został utworzony w Hajnowce Komitet Budowy 7-klasowej szkoły powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego.

Na wyjazd do Francji.

W P.U.P.P. w Grodnie odbędzie się 7 bm. rekrutacja robotników na wyjazd do Francji. Zgłoszono zapotrzebowanie na 30 robotników do pracy w gospodarstwach rolnych i 50 robotników do kopalni.


„KraKowiaci i górale” w teatrze „Palace”.

Przypominamy, że dziś o g. 8 wiecz. w teatrze Palace odbędzie się na rzecz Domu Dziecka przedstawienie „KraKowiaci i Górale” w wykonaniu Grodzieńskiego Teatru Garnizonowego.

Nawet dżentelmen nie jest zabezpieczony od przeziębienia o ile nie zatyje natychmiast jednej do dwóch tabletek **Aspirin** aby odzyskać znowu doskonały stan zdrowia.

Żądać tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu z czerwoną opaską ze znakiem „Bayer”.

Cena: 6 sztuk zł. 1,05 — 20 sztuk zł. 2,55. Do nabycia w aptekach.



Wypadek na koleji.

W dniu 1-go b. m. do szpitala żydowskiego przewieziono 53-letniego Józefa Karwela rewidenta kolejowego na st. Grajewo, któremu wagon, pchnięty

przez manewrujący pociąg obciął obie nogi. Karwel uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas remontu wagonu towarowego.

Nieudany występ.

P. Gedalja Segal (ul. Kupiecka) odniósł do policji 100 dol. obligację 6 proc. pożyczki dolarowej B. O. 29297, której kupno zaproponował mu jakiś wyrostek. Kiedy ostrożny p. Segal zatrzymał obligację celem sprawdzenia jej pochodzenia, przybysz ulotnił się. W wyniku przeprowadzonego natychmiast dochodzenia policyjnego wyjaśniło

się, iż obligację skradziono u Marij B. Sprawcą kradzieży jej własny syn.

ZNAKOMITA WODA KOLONSKA MAJOLA

Kary za brak tabliczek

— Za brak tabliczek przy wozach sporządzane są obecnie protokoły policyjne. Radzimy przeto wszystkim zaopatrzyć się w tabliczki.

Skutki oporu władzy

Podczas wykonywania czynności sekwestratorskich w mieszkaniu S. Salmana, Zamenhofa 15, właściciel stawil czynny opór sekwestratorowi Magistratu, za co pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

Posiedzenie Sekcji Komitetu „Tygodnia Dziecka”

— W dniu 6 grudnia w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się posiedzenie sekcji finansowej Wojew. Ko-

mitetu Tygodnia Dziecka, oraz Komisji Rewizyjnej. M. in. zostanie wybrany przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Izaak Josef
LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej. Zęby sztuczne.
Przyjmuje od 10—2 i od 4—6 wieczór ulica Warszawska 7, Telefon Nr. 69

Dr. G. Finkelsztein
Choroby wewnętrzne (serce i przemiana materji)
Ordynuje przy ulicy Sienkiewicza 50 Telefon 14-01.

„MODERN” DZIŚ WIELKA PREMERA! Początek seansów o godz. 6¹⁰, 8²⁰, 10³⁰ wieczór.
PASSE-PARTOUT I BILETY ULGOWE NIEWAŻNE. UPRASZA SIĘ O PRZYBYWANIE NA POCZ. SEANSÓW.
WIELKIE ŚWIĘTO POLSKIEJ WYTWÓRCZOŚCI FILMOWEJ

WEDŁUG ORYGINALNEGO SCENARIUSZA STEFANA KIEDRZYŃSKIEGO

„Tajemnica Starego Rodu”
Potężny dramat współczesny 12 aktach na tle przejmujących przeżyć miłosnych

W ROLACH GŁÓWNYCH
Królowa Ekranów Polskich

JADWIGA SMOSARSKA
w podwójnej roli KSIEŻNICZKI i WIEŚNIACZKI

Jerzy Marr, Kazim. Krukowski
Najpiękniejszy amant ekranu. Najgenialniejszy aktor komiczny

Rzecz dzieje się w pałacach Maurycego Ks. Zawilly w Warszawie i na Polesiu. Życie koszarowe zdjęte przy łaskawym współdziałaniu na terenach 1-go pułku Szwoleżerów im. Marszałka Piłsudskiego.